

Gorzów Wielkopolski, dn. 24.07.2024

Agnieszka Cierach
Radna Rady Miasta
Gorzowa Wielkopolskiego

**Prezydent Miasta
Gorzowa Wielkopolskiego
Jacek Wójcicki**

za pośrednictwem

Przewodniczącego Rady Miasta
Gorzowa Wielkopolskiego
Roberta Surowca

Interpelacja

W sprawie koszenia trawy oraz uprzątnięcia pozostałości po wykonanych pracach

W minionych dniach została skoszona trawa na całej długości ulicy Słowiańskiej dosłownie do gołej ziemi. Pozostawiono skoszoną trawę oraz walające się śmieci zarówno na chodniku jak i pasie zieleni oddzielającym obie strony jezdni. Trawa skoszona została w czasie upałów, więc jej ostatnie fragmenty zostały spalone przez słońce. Na trawnikach pozostały koleiny po traktorze. Rozumiem, że zebranie skoszonej trawy kosztuje, jednak koszenie również jest kosztem, który jest niewspółmiernie wysoki mając na uwadze, że trawniki zostały po prostu zniszczone. Koszty zielonych terenów w BO są ogromne, dlatego nie możemy sobie pozwolić na to, by założone raz trawniki były sukcesywnie tratowane za pieniądze mieszkańców. Ponadto fatalny obraz miasta tworzą śmieci, które wyłaniają się z trawy po koszeniu i niestety tam zostają. Tak jest w większości miejsc zielonych w mieście.

Należy pamiętać, że płynące korzyści z pozostawienia trawy w miejscach w których jest taka możliwość i nie ogranicza to widoczności są znaczące. :

- Są elementem tzw. małej retencji
- pozwalają na spowolnienie odpływu wód opadowych, regulują klimat miejski
- funkcjonują jak filtry zatrzymujące szkodliwe pyły powietrza i zwiększają jednocześnie różnorodność biologiczną.

W związku z powyższym zwracam się z prośbą o zmianę zakresu umów na utrzymanie zieleni:

- **pozostawianie odpowiedniej długości trawy (min. 15-20 cm),**
- **Obowiązek wykorzystania odpowiedniego sprzętu nieniszczącego trawnika,**
- **uprzątnięcie śmieci po koszeniu.**

Proszę także o rozważenie sposobu kontroli i odbioru robót, aby uniknąć niszczenia trawnika podczas koszenia. Myślę, że zapewnienie kontroli i odbioru będzie tańsze niż szkody wynikające ze zniszczeń.

Serdecznie dziękuję

Agnieszka Cierach

